

Lądowanie na Zugspitze

#Lotnictwo cywilne 4 maja 2008

Tom Huber, 37-letni niemiecki pilot, wylądował na najwyższym szczycie RFN, Zugspitze, na wysokości ok. 2600 m n.p.m.

Zlin Savage Classic Toma Hubera. Ten niewielki samolot o masie startowej do 540 kg, n

Huber leciał swoim Zlin Savage Classic. Lądowanie odbyło się na specjalnie przygotowanym pasie, na płaskowyżu Zugspitzplatt, gdzie mieści się najwyżej położony w Niemczech ośrodek narciarski. Lądowisko miało zaledwie 100 m długości. Warunki były trudne: brak słońca, spore zachmurzenie. Mimo tego pilotowi udało się posadzić maszynę za pierwszym podejściem. Bez problemów udało mu się potem wystartować.

Huber powtórzył w ten sposób wyczyn innego niemieckiego pilota, który na podobnym samolocie, Piper J-3 Cub, wylądował na Zugspitze 23 marca 1958.



Zlin Savage Classic Toma Hubera. Ten niewielki samolot o masie startowej do 540 kg, napędzany jest silnikiem Rotax 912, co zapewnia prędkość maksymalną ok. 200 km/h i maksymalny pułap 4400 m - wystarczający do lądowania na Zugspitzplatt / Zdjęcie: Datum Inc.

Huber leciał swoim Zlin Savage Classic. Lądowanie odbyło się na specjalnie przygotowanym pasie, na płaskowyżu Zugspitzplatt, gdzie mieści się najwyżej położony w Niemczech ośrodek narciarski. Lądowisko miało zaledwie 100 m długości. Warunki były trudne: brak słońca, spore zachmurzenie. Mimo tego pilotowi udało się posadzić maszynę za pierwszym podejściem. Bez problemów udało mu się potem wystartować.

Huber powtórzył w ten sposób wyczyn innego niemieckiego pilota, który na podobnym samolocie, Piper J-3 Cub, wylądował na Zugspitze 23 marca 1958.